KODEIN, Blade

Się czuję jak Blade.
Wampiry wokół,
a ja mam na rękach krew.
Nie znasz moich dróg
i nie znasz moich wejść.
Znoszę to, czego inni nie mogą znieść.

Się czuję jak Blade.
Wampiry wokół,
a ja mam na rękach krew.
Nie znasz moich dróg
i nie znasz moich wejść.
Znoszę to, czego inni nie mogą znieść.

Naplułem ci w ryj bo mam alergię na sierść.
Tu nie będzie węszył nikt chyba, że na stole biel.
Wyjdź jeśli czujesz, że to złe,
nie wyjmujesz rąk, prędzej głową ci rozbiję zlew
Sram na te konwenanse, weź bo ci w <???> naszczę.
Nie będzie po mnie następstw, zajmę se tron nim zasnę
Jest biała pościel a w niej jest biała broń i papier
I mała co się tak rżnie. <???>

Się czuję jak Blade.
Wampiry wokół,
a ja mam na rękach krew.
Nie znasz moich dróg
i nie znasz moich wejść.
Znoszę to, czego inni nie mogą znieść.

Się czuję jak Blade.
Wampiry wokół,
a ja mam na rękach krew.
Nie znasz moich dróg
i nie znasz moich wejść.
Znoszę to, czego inni nie mogą znieść.